

POLAK

WE FRANCJI

"LE POLONAIS EN FRANCE" — Journal hebdomadaire

Le Numéro : 50 centimes

Numer : 50 cts

Przedpłata we Francji :

Cena numeru.... 50 cts
Półrocznie..... 12 fr.

Po za Francją w Europie :

Rocznie 48 fr.

W Ameryce :

Rocznie..... 3 dol.

**Pismo poświęcone
sprawom religijnym, społecznym i ojcystym**

Wychodzi w każdą niedzielę

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW KATOLICKICH

Adres Redakcji i
Administracji

263 bis, rue Saint-Honoré
PARIS (1^{er} arr.)

Redaktor :

Dr Henryk ŁUBIEŃSKI

Nr. czeku 97067

NIEDZIELA 5 CZERWCA 1927

Rok. IV N° 23

Z bolączek krajowych ŻYDZI W POLSCE

Naogół cyfry statystyczne męczą czytelnika, lecz w niektórych kwestjach dobrze jest mieć przed oczyma pewien schemat, który pozwala na zorientowanie się w sytuacji. Niezawsze statystyki są całkiem ścisłe, szczególnie ze względów politycznych lub socjalnych ustalenie zestawień napotyka na opór ludności. Tak właśnie było ze spisem ludności żydowskiej w Polsce w roku 1921. Cyfra urzędowa wynosi przeszło 2.048.000. Natomiast znany od lat Freyberg i Bernd ustala ich cyfrę na 3.300.000, sami zaś żydzi w 1924 r. utrzymywali, że jest ich 4.260.000 ludzi.

Wogóle na świecie w 1921 r. było żydów według Freyberga i Bernda 13.160.000, z tego w samej Europie 10.500.000 głów, w Azji 780.000 głów, w Afryce 260.000, w Australji 20.000, w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. 1.600.000. Stanowiliby zatem 0.8 procent ludności światowej.

Czem się żydzi zajmują w Polsce? Na to pytanie znajdujemy odpowiedź w następującej tablicy:

Wielki przemysł należy w 60 proc. do żydów; rzemiosło w 48 proc.; banki w 80 proc.; handel drzewem w 93 proc.; handel zbożem w 74 procent. Nieruchomości miejskie w 50 procent.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę am handel, to przekonamy się, jak różnem jest rozmieszczenie żydów w Polsce. W niektórych województwach, gdzie ich jest mało, w Poznańskim np., tam i udział ich w handlu jest znikomy. Główny Urząd Statystyczny dostarcza nam następujących cyfr dla udziału żydów w handlu: województwo Łwowskie: 74.2 proc., wojew. Stanisławowskie: 88.4 proc., Tarnopolskie 90.3 proc., Kieleckie 69.2 proc., Białostockie 79.5 procent, Łódzkie 61.4 procent, Lubelskie 78.3 procent, Warszawskie 61.8 procent, Śl. Cieszyński 31.4 procent, Pomorskie 4.7 procent, Poznańskie 6.1 procent.

Województwa: Poleskie, Wołyńskie, Nowogródzkie, okr. adm. Wileński dają cyfry około 90 procent.

A teraz zapoznajmy się z innemi zawodami, do których, jak wiadomo żydzi ciągną, stroniąc od ciężkiej pracy fizycznej czy w kopalniach i w fabrykach czy to na roli.

W izbach adwokackich 60 procent żydów, w izbach lekarskich 67 procent, w izbach handlowych 85 procent, a w rolnictwie 1.8 procent (80.000).

Wiadomo każdemu na świecie, już dzisiaj, że niema gorszego ka-

lectwa jak ciemnota. Ciemnota fizyczna, ale czyż ciemnota umysłowa nie jest równie ciężka? Czyż nieumiejętność przeczytania gazety, a-fizmu, listu, brak wykształcenia zawodowego nie jest zjawiskiem zasmucającem? czy znajomość historii, matematyki nie jest konieczną każdemu człowiekowi? Co myślą o doniosłości nauki żydzi, i do-wód, że nie żałują pieniędzy na wykształcenie swoich dzieci jasno udowadniają następujące cyfry: Przypominamy, że na całą ludność Polski — przeszło 27.000.000 — żydzi wynoszą (przyjmijmy śred-nią cyfrę z atlasu F. i B.) — 3.300.000 ludzi czyli około 13 procent, a więc należałoby sądzić, że w tejże proporcji będą uczęszczać do szkół i uniwersytetów. Otóż widzimy, że tak nie jest, i że my dużo mniej dbamy o wychowanie dzieci niż żydzi. Tak więc na uniwer-sytetach na wydziale: prawa żydów jest 38 procent, na wydz. me-dy cyny 49 procent, filozofji 42 procent, techniki 13.4 procent, den-tystyki 56 procent.

Nic więc dziwnego, że mamy nauczycieli żydów w szkołach średnich, 22 procent, a w szkolnictwie wyższem 25 procent.

Na zakończenie tego suchego zestawienia przytoczyć należy urzędowe cyfry dotyczące życia społecznego żydów w Polsce. I tak ich udział w prasie codziennej i wydawaniu gazet: 60 procent, w księ-garniach nakładowych 25 procent, w kinoteatrach 95 procent, w a-jencjach 55 procent.

Lecz co smutniejsze, że gdyśmy dopuścili żydów do wszystkich dziedzin życia obywatela polskiego, gdy są oni równouprawnieni, a nawet czasem uprzywilejowani w stosunku do obywateli Polaków — jakżeż wielką jest ich niewdzięczność względem naszego państwa? Oto w dezercji z wojska żydzi zajmują 90 procent, w uchylaniu się od wojska 96 procent, w działaniu na szkodę państwa 89 procent, w paserstwie i fałszerstwach 98 procent.

Niechże każdy z czytelników weźmie sobie do serca wnioski, któ-re wypływają z powyższych statystyk urzędowych, i każdemu, kto ciekaw, niech je przeczyta. Znaną jest zagraniczna propaganda ży-dowska jęcząca na «ucisk żydów» w Polsce. Otóż te cyfry urzędowe zadają kompletny kłam temu oszczerstwu i stanowią jasny dowód, że nigdzie na świecie nie są żydzi tak dobrze chronieni przez państwo jak w Polsce, nawet ze szkodą dla innych obywateli, i że ich situa-cja faktyczna jest niezwykle pomyślna.

Maciej Załęski

Rodacy i Rodaczki

Z OKOLIC SOISSONS WSZYSCY STAWCIE SIĘ NA

Wielkie zebranie polskie 5 czerwca w Soissons

NIECH NIKOGO NIE BRAKNIE

NA ZIELONE ŚWIĄTKI

(Ewangelia Jan XIV, 23-31).

Gdy się spełniały dni Pięćdziesiątnicy, byli wszyscy wspólnie na leżącym miejscu. I stał się z prędką z nieba szum jakoby przypadającego wiatru gwałtownego, i napełnił wszystkie domy, gdzie siedzieli. I ukazały się im rozdzielone języki, jakoby ognia, i usiadł na każdym z nich z osobna. I napełnieni byli wszyscy Duchą świętym i poczęli mówić rozmaitymi językami, jako im Duch święty wymawiać dawał. A byli w Jeruzalem mieszkający Żydowie, mężowie nabożni, ze wszęgo narodu, który jest pod niebem. A gdy się stał ten głos, zbierało się mnóstwo i słuchało się na myśl, że każdy słyszał je swym językiem mówiące. A zdumiewali się wszyscy i dziwowali, mówiąc: Izali, o, ci wszyscy, którzy mówią, nie są Galilejczycy? a jakożemy słyszeli każdy z nas swój język, w którymśmy się urodzili? Parłowie, i Medowie, i Elamitowie, i mieszkający w Mezopotamii, w Żydowskiej ziemi, i w Kapadocyi, w Poncie, i w Azji, w Frygii, i w Pamfilii, w Egypcie, i w stronach Libii, która jest podle Cyreny, i przychodniowie Rzymscy, Żydowie też nowonawróceni, Kreteńscy i Arabczycy, słyszeliśmy je mówiące językami naszymi wielmożne sprawy Boże.

«Pocieszyciel Duch św., którego Ojciec pošle w imię moje, on Was wszystkiego nauczy». On nas wszystkiego nauczy, on wszystkich nauczy. W dzień Zielonych Świątek stał się Duch św. na apostołów i w całym blasku wykazał siłę swoją, działalność swoją. Nie dziwi Was to, co on zrobił?

Działalność Ducha św. w duszach. O tem już mówiliśmy.

Działalność Ducha św. w Kościele. O tem teraz.

1. — Apostołowie «napełnieni są wszyscy Duchem świętym i mówili, jako im Duch św. dawał wymawiać. I to stało się dzisiaj. Duch św. jest duszą Kościoła, on Kościołem rządzi. Duch św. ustanowił biskupów, aby zarządzili Kościołem Bożym.» (Act. XX. 18). On ich ustanowił, on przez nich rządzi.

Duch św. kieruje decyzjami i wyrokami Papieża i Soborów. To on daje dar nieomyślności Papieżowi i mówi Papież «jako Duch św. daje mu wymawiać». W rzeczach wiary i moralności nie się nie dzieje bez udziału Ducha św. To on daje podziwiania godną sprawność hierarchii kościelnej. To on ożywia całe ciało Kościoła, cały jego organizm i daje każdemu ilość i jakość siły w odpowiednim stosunku obowiązków. Stąd pochodzi Jego nazwa Ducha Ożywiciela, bo jak ducha daje ciało ostateczną jego formę i doskonałość, tak Duch św. daje Kościołowi jego doskonałość, uświęcając go, oświecając, kierując nim, zachowując go przed błędem.

Duch św. mieszka w Kościele w całej pełni, jak Duchem świętym napełnieni zostali Apostołowie. Mieszka w nim w całej pełni, aby dać nam możliwość korzystania z zasług krwi Zbawiciela.

Niesłychanej wagi w rzeczach wiary i moralności jest bezpośredni wpływ Ducha św. w Kościele. Tak głęboko przenika Duch św. cały organizm Kościoła, że w wyrokach Kościoła, w rządach Kościoła, w uświęceniu wiernych przez Kościół, w doskonałości i świętości Kościoła, wszystko jest sprawą Ducha św., wszystko pod jego bezpośrednim działaniem się dokonuje.

Wierzmy w Ducha św. Jeżeli naprawdę wierzmy w Ducha św., to szczęśliwymi czuć się możemy, że jesteśmy członkami Kościoła katolickiego, tego Kościoła, któremu obecność stała Duch św. zapewnia nieomyślną naukę, pewność zbawienia. Cenimy sobie przynależność do Kościoła. Szanujemy sobie obecność w nim i działalność Ducha św. Nie dajmy się nigdy zachwiać w wierności dla Kościoła i dla jego zarządzeń. Spotkamy się z ludźmi, którzy będą chcieli nam zohydzić Kościół, papieża, biskupów, ale pamiętajmy, że jeżeli nam drogim jest zbawienie nasze, to również droga nam powinna być przynależność do Kościoła, który zarządzony jest przez Ducha św.

2. — Centrum, ośrodkiem, z którego promienieje Duch św. w Kościele to kapłaństwo Jezusa Chrystusa. Kapłaństwo według obrządku Melchizedeka. Z tego centrum jak promienie świetlne ze słońca, rozchodzi się działalność Ducha św. po całym Kościele, do wszystkich jego członków, na wszystkich katolików. Kapłaństwo Chrystusowe, jest sercem w organizmie Kościoła. W ciele ludzkim serce jest środkiem i rezerwuarem krwi, która ożywia całe ciało. Kapłaństwo ma to samo zadanie w organizmie Kościoła. W wieczniku powiedział P. Jezus Apostołom: «Weźmijcie Ducha św.» (Fo. XX. 22), dał im Ducha św., złożył w nich Ducha Pocieszyciela. Duch św. pozostał w

nich. Z woli Mistrza i na Jego rozkaz Apostołowie przekazali go biskupom. Ci więc, każdy w swojej diecezji, wzięli Ducha św. Biskupi znowu dają go księżom i diakonom w chwili święceń kapłańskich, kiedy powtarzają słowa Jezusa Chrystusa: «Weźmijcie Ducha św.» Dają go tak samo i wiernym przez sakrament bierzmowania który rzeczywiście udziela Ducha św.

Wierzmy w Ducha św. Nie jest on dla nas bóstwem zapomnianem, zapoznanem, zaniedbanem? Wierzmy w niego rzeczywiście? Jeżeli nam się nie stał jeszcze zupełnie obcym i nieznanym, to szanujmy ten środek, z którego Duch św. działa i promieniuje na cały Kościół i na wszystkich wiernych. Cenimy kapłaństwo Chrystusowe. Bądźmy ze czcią głęboką dla następców Apostołów, dla biskupów, i kapłanów. Paraliżujemy działanie Ducha św. w nas, jeżeli źle się odnosimy do kapłaństwa. Zatykamy źródło łask Ducha św., jeżeli nie uznajemy kapłanów i biskupów. A wy chcecie słuchać samowolnych wykładaczy Pisma? Kto ich posłał? Kto im dał Ducha św.? Kto im powiedział: «Weźmijcie Ducha św.»? Mają ducha, ale nie Ducha św. Tego nikt im nie przekazał. Duch św. przekazany przez P. Jezusa Apostołom, pozostaje i działa w kapłaństwie Kościoła katolickiego. I tylko w nim!

4. — A teraz — jak też Duch św. przenika organizm Kościoła i przez jakie kanały dostaje się do wszystkich członków jego? Woda z rzek przepływa po kanałach po całym kraju. Woda, kanałami doprowadzoną użyć można najdalsze przestrzenie. Krew z serca rozprzestrzenia się po organizmie naszym, żyły, naczynia krwionośne, duże i małe. Krew z serca prowadzona naczyniami krwionośnymi ożywia całe ciało. Naczyniami krwionośnymi, kanałami, którymi rozprzestrzenia się Duch św. z kapłaństwa Chrystusowego po całym organizmie Kościoła, to modlitwa i sakramenta św. Tymi kanałami rozprzestrzenia się Duch św. po najdalszych krajach, po wszystkich członkach Kościoła, sięga do najbardziej odległej części organizmu Kościoła, do każdej duszy, do każdego wiernego. Na wołanie, na prośbę duszy, na modlitwę wiernego chrześcijanina Duch św. oddaje się duszy, tak jak matka na krzyk dziecka. W sakramentach św. jeszcze obficie i hojnie. Chrztów wprowadza go jako gościa bożego. Sakrament pokuty wprowadza go nam na nowo. Inne sakramenta jeszcze potęgują jego obecność i jego działanie w nas.

Wszystko w łączności z Kościołem, w łączności z kapłaństwem Chrystusowym. Wierzmy w Ducha św. Wierzmy w to, co powtarzamy co dzień w pacierzu naszym: wierzę w Ducha św. Wymawiamy te słowa z wiarą, z głębokim przekonaniem? To dbajmy też o to, żeby Duch św. mieszkał w nas. Jeżeli ktoś z nas czuje się w tej chwili czyto geograficznie, czy duchowo najdalszym członkiem Kościoła, jeżeli dotąd o łączności z Kościołem mało dbał, jeżeli mało pamiętał o działaniu Ducha św., niech w dzień Zesłania Ducha św., ściśle połączy się z Kościołem i w łączności z kapłaństwem Chrystusowym niech modli się we wspólnej modlitwie, niech przez modlitwę i sakramenta św. sprowadzi do siebie Ducha św., niech zawoła z głębi duszy: «Przyjdź Duchu św.» — a Duch św. niech na nas zstąpi, jak zstąpił na Apostołów, niech napełni nas wszystkich darami swoimi. Amen.

X. Emigrant

Przewiezienie zwłok Juljusza Słowackiego

Ekshumacja zwłok Słowackiego odbędzie się w Paryżu na cmentarzu Montmartre we wtorek 14 czerwca. Do Warszawy przybędą zwłoki 26 czerwca, do Krakowa 27 czerwca, a 28 złożone zostaną w podziemiach na Wawelu.

W Paryżu porządek uroczystości będzie następujący: Dnia 14 czerwca rano o godz. 9 ekshumacja na cmentarzu Montmartre. Po-

czem w pochodzie przez miasto z udziałem delegacji towarzystw z prowincji z sztandarami przewieziona zostanie potrójna trumna do Kościoła polskiego (263 bis rue St. Honoré). Nabożeństwo zacznie się o godz. 10.30 i odprawione zostanie przez J. E. Kardynała Dubois i X. Rektora Misji Polskiej przy udziale duchowieństwa polskiego.

Po nabożeństwie pochód przez plac de la Concorde do Ambasady Polskiej. W pochodzie trumnę nieść będą delegaci towarzystw polskich. W Ambasadzie krótko przemówi p. Ambasador Chłapowski. Innych mów nie będzie. W «Chapelle Ardente» urządzonej w Ambasadzie pozostaną zwłoki, aż do chwili odwiezienia ich do Cherboursa na statek.

OPIEKA DUSZPATERSKA

X. Mieczkowski objężdżać będzie następujące kolonje
Chaumont w kaplicy, 12 rue Palais 30 maja po południu do 31 maja do południa.

St. Dizier od 31 maja po poł. do 1 czerwca do południa.

Ecurey od 1 czerwca po poł. do 2 czerwca do południa.

Hairouville-Rupt-aux-Nonnains od 2 czerwca po poł. do 3 do poł.

St. Dizier dnia 3, 4, 5 czerwca. W niedzielę Zielonych Świątek.

St. Dizier suma dla Polaków o godz. 11, nieszpory o godz. 4.

Eurville-Bien w poniedziałek świąteczny suma o godz. 11-tej, nieszpory o godzinie 4-tej.

Bar-le-Duc w kościele na rue Rochelle, wieczorem 6 czerwca do południa 7 czerwca.

Revigny od 7 czerwca po poł. do poł. 8 czerwca.

St. Dizier od 8 do 10 czerwca.

Lista misji w Seine-et-Marne.

3-10 czerwca, Okręg Melun, stąd:

4 i 5 czerwca Dammartin-Les-Lys.

5 i 6 czerwca Moissy.

W projekcie Vert-St-Denis i Sivry-Courtry.

Uprasza się Polaków z Okręgu Melun o ułatwienie Misji. Adres mój w tym okresie: Ecile Ste Aspais, Melun, (S. et M.).

11 do 13 czerwca w Coubert..

16 do 19 czerwca w Gregy i okolicach w: Lissy, Evry-les-Chateaux, Limoges.

21 do 26 czerwca Dammartin i okolice: Moussy-le-Neuf, Moussy-le-Vieux, Villeneuve i Othis. Msza św. w niedzielę 26 w Dammartin o godz. 9-tej.

W najbliższym czasie X. Julian Unslicht ma zamiar zwołać zebranie delegatów Związku z Okręgu Meaux, szczegóły później.

Zjazd księży polskich w Lens

Dnia 27 maja zebrali się księża polscy północnej Francji w Lens, aby wspólnie obradować nad najpilniejszymi sprawami na emigracji naszej.

POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA POLSKIEGO

W Soissons odbędzie się poświęcenie kościoła polskiego w pierwsze święto Zielonych Świątek dnia 5 czerwca.

Już na dwa dni przedtem w piątek, 3 i 4 czerwca, wtórni mogą przybywać do spowiedzi św. w którychkolwiek godzinach. W sobotę nabożeństwo i kazanie będzie o godz. 5 po poł. i o godz. 8 wieczorem.

W niedzielę zaś spowiedź już od godz. 6 rano.

Potem o godz. 11 poświęcenie kościoła polskiego dokona X. Rektor Szymbor z Paryża, a sumę odprawi X. Bieniasz. Nieszpory i kazanie o godz. 4 po poł. Kazanie wygłosi X. Piasecki.

W poniedziałek świąteczny spowiedź od godz. 6, msza św. z kazaniem o godz. 7, poczem spowiedź. Później o g. 11 suma i kazanie. Nieszpory o godz. 3 i kazanie.

DOM POLSKI W SALLAUMINES

Jedna z najliczniejszych kolonji polskich jest w Sallaumines. Dawno już dawał się odczuwać brak domu, w którym mogłyby się odbywać zebrania towarzystw polskich. Dzięki staraniom komitetów, wspólnej komisji i X. Majkowskiego — kolonja polska uzyskała dom ofiarowany przez gwarectwo Courriers, w którym znajdzie pomieszczenie ochronka, czytelnia z biblioteką, sala zebrań i t. d.

W święto Wniebowstąpienia Pańskiego dnia 26 maja odbyło się uroczyste poświęcenie Domu Polskiego. Poświęcenia dokonał X. Rektor Szymbor. Uczestniczyli w uroczystości przedstawiciele Komitetu, p. Rosiński, p. wojewoda Brejski, p. dyrektor generalny Guerre, przedstawiciele prasy i nauczycielstwa, wszystkie towarzystwa miejscowe wystąpiły z całą paradą, dwie orkiestry przygrywały, cała kolonja brała udział.

Szczerze życzymy Domowi Polskiemu najlepszego rozwoju!

DLA DZIECI POLSKICH NA WYCHODŹTWIE

W niedalekiej przyszłości powstanie zakład dla dzieci polskich niedożywionych, gruźlicą zagrożonych. Idzie o opiekę nad dziećmi z rodzin robotniczych, rodzin katolickich, które niejednokrotnie w złych warunkach higienicznych żyją i dlatego zagrożone są gruźlicą. Dzieci, które już mają początki gruźlicy nie będą przyjęte, żeby innym na zdrowiu nie szkodzić. Będzie się przyjmować dzieci słabowite, aby w zakładzie dobrze się odżywiały i wróciły do sił. Prewencyjne działanie w zdrowiu dzieci jest ważniejsze, aniżeli śpieszyć z pomocą dopiero wtedy, gdy dziecko już jest chore. Należy ustrzec dzieci przed chorobą.

Wkrótce będziemy mogli udzielić informacji dokładniejszych.

Potrzeba organizacji robotników rolnych

Robotnikami polskimi, pracującymi w setkach tysięcy na roli we Francji wogóle nikt dotąd się nie zajmował. A jeżeli się nimi zajmowano, to dorywczo, bez trwałego skutku, bez zapewnienia stałej organizacji. Bez organizacji jednakże skazani będą zawsze na i-graszkę losu. Szczęśliwą więc jest myśl, że Związek Towarzystw Katolickich podjął się tego zadania.

Stworzono już jedną organizację okręgową w Meaux. W Zielone Świątki 5 czerwca utworzy się organizacja okręgowa w Soissons.

Za nimi pójdą inne.

Nie spoczniemy. Tworzyć je będziemy wszędzie, aby wszędzie zapewnić polskim robotnikom rolnym pomoc i oparcie w organizacjach stałych i solidnych.

Walne zebranie Polaków w Soissons

W pierwsze święto Zesłania Ducha św. odbędzie się w Soissons Walne zebranie Polaków całego departamentu Aisne i okolicznych departamentów. Obrady trwać będą cały dzień. Zaczną się w sali obok kościoła polskiego dnia 5 czerwca rano o godz. 9 i trwać będą do 11. Potem po poświęceniu kościoła i po przerwie obiadowej w ciągu dalszym od godz. 2 do 4. Zebranie zapowiada się bardzo liczne, bo już teraz zgłaszają przybycie swoje Polacy z przeróżnych okolic we wielkiej ilości.

Sprawa oszczędności.

WYPŁATY BANKU PRZEMYSŁOWCÓW

Konsulat Generalny R. P. w Paryżu podaje do wiadomości, że Bank Przemysłowców T. A. w Poznaniu postanowił przystąpić do likwidacji wszystkich swoich oddziałów we Francji. Bank Gospodarstwa Krajowego za zgodą Rządu Polskiego przyjął gwarancję za wypłatę wkładów wszelkiego rodzaju wszystkim deponentom.

Deponenci winni zgłaszać swoje pretensje wraz z odpowiednimi dowodami bankowymi (książeczkami depozytowymi) do Oddziału Banku Przemysłowców w Lille (1, rue Anatol France-, bądź w drodze bezpośredniej, bądź też za pośrednictwem najbliższej wpłatni tego Banku.

Wypłat dokonywać będzie Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Oddział w Paryżu (82, rue Saint-Lazare), na podstawie przekazanych mu przez Bank Przemysłowców, sprawdzonych książeczek.

Wkłady będą wypłacone zgodnie z obowiązującymi we Francji przepisami, poczynając od dnia 1 czerwca 1927 roku.

DO GROBU SŁOWACKIEGO

W niedzielę 29 maja udała się na grób Słowackiego bardzo liczna pielgrzymka. Uczestnicy pielgrzymki wyruszyli z kościoła polskiego o godz. 3 po poł. Wielkiego wieszca uczcił mową świetną p. Witwicki. Modlitwę odprawił X. Rektor Szymbor. Wszyscy przejechali do głębi myślą, że wkrótce drogie zwłoki Słowackiego opuszczą Paryż i przewiezione będą do Polski na królewskie miejsce spoczynku. Pielgrzymka uświadomiła wszystkim konieczność udziału jak-najliczniejszego w uroczystościach związanych z przewiezeniem Słowackiego do Polski.

Tow. Gimn. Sokół, 7, rue Corneille podaje do wiadomości wszystkim rodakom, że siedziba Towarzystwa jest otwarta w środy i soboty od godz. 8 do 9 wieczorem dla zebrań towarzyskich jako też i do użytku rodaków. Biblioteka oraz dzienniki krajowe, miejscowe i zagraniczne. Zebrania zarządu we czwartki od 9 do 10 wiecz. Ćwiczenia odbywają się we wtorki i piątki, 42, av. Duquesne od 8 do 9 wieczorem.

W b. m. zmarł ś. p. Bronisław Rosztat, znany i ceniony wiceprezes Tow. Miłośników Sceny Polskiej, członek Sokola i delegat misji dworcowej, zorganizowanej przy Opiece Polskiej w Paryżu. Cześć Jego pamięci!

Zebranie komitetu sprowadzenia zwłok Słowackiego.

W ub. wtorek w ambasadzie odbyło się zebranie komitetu dla sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego pod przewodnictwem ambasadora Chłapowskiego. W zebraniu wzięli udział również przedstawiciele miejscowej prasy polskiej.

Zwycięstwa sportowe naszych ułanów (2)

Dwonek — nasz jeździec rusza; zupełnie inaczej od tamtych; nie bierze takiego tempa, a przed każdą przeszkodą zwalnia i koń skacze jak sarna, lekko, spokojnie, zgrabnie, jeździec zda się tworzyć jedno z koniem, artystem wyrównuje braki konia. Odbieramy gorące oklaski, bo widzowie zapominają o rywalizacji, poniesieni szczerem uznaniem. Słyszy się liczne wykrzykniki: «Dobrze jeździe, doskonale, brawo, Polacy znowu będą pierwsi» w języku francuskim, angielskim, gdyż Anglików tu bardzo dużo. Na wysokim maszcie, gdzie dotąd widniała francuska chorągiew, powoli wznosi się nasza, by już do końca pozostać, a na widok tego ukochanego amarantowo-białego koloru serca nasze rosą dumą, bo przecież narodowość nasza wzbudza w tej chwili podziw, słowo «Polacy» na wszystkich ustach wymawiane z uznaniem i zazdrością. Ach, gdybyśmy mieli konia Anglików, byłibyśmy jeszcze częściej pierwsi!

Anglicy jeżdżą niedobrze, ściągają nerwowo cugle, rzucają się niespokojnie, nie władając zupełnie koniem, spadają często. Dziwne to, że naród, który zresztą przoduje w sportach, tu stoi tak w tyle. Na drodze Anglików, Hiszpanów, Holendrów dużo wali się przeszkód; służba uwija się gorączkowo, naprawiając je przed nowym biegiem. Od czasu do czasu silna emocja przerywa spokojny przebieg konkursu, tu jeździec leci z konia — na szczęście nieszkodliwie, tam cudny koń pada z jeźdźcem, rażony uderem serca, oficer, Francuz, podnosi się, załamuje ręce nad wiernym towarzyszem, który przysporzył mu nieraz chwały.

Zawody zaczęły się o wpół do drugiej, a teraz szósta minęła, mimo to wszyscy śledzą przebieg zawodów bez znużenia do końca z największym zajęciem.

Po rozdaniu nagród wracamy do domu — śliczny wieczór, pełen tego nieokreślonego zapachu morza, któ-

re pachnie inaczej, ale tak silnie czasem, jak nasze łąki. Przeżywamy wrażenia dnia, które zaprzeczyły przepowiedni jednej z naszych znajomych, stałego bywalca zawodów, «Polacy» — mówiła ona — muszą być niestety pobici, to wiedzą wszyscy, którzy oglądali konie angielskie.» Odrzekłam, że nasi zwyciężą, bo jeździec zna czy więcej od konia.

Stefanova Badeniowa

ZE ŚWIATA

— Po zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Anglią a Sowietami. Prasa europejska omawia ciągle zerwanie stosunków handlowych i dyplomatycznych między Wielką Brytanią a Sowietami. Anglia zdecydowała się na ten krok, ponieważ z handlu z sowietami nie osiągnęła prawie żadnych korzyści wbrew przewidywaniom b. premiera Lloyd Georg'a, a natomiast dzięki zainstalowaniu się przedstawicieli dyplomatycznych Rosji Anglia stała się terenem intensywnej propagandy komunistycznej. Na zerwaniu stosunków największą szkodę poniesie Rosja, gdyż nie otrzyma obiecanych pożyczek i nie będzie mogła uprawiać propagandy za rewolucją światową.

— Czy Francja pójdzie śladami Anglii? Czy Francja również zerwie stosunki polityczne z Sowietami? Jest to możliwe. Rząd obecny w ostatnich oświadczeniach ministrów występuje przeciwko komunizmowi. Minister Barthou zażądał nawet od izby deputowanych wydania 6 posłów komunistycznych za akcję skierowaną przeciwko bezpieczeństwu państwa, którym jako posłom przysługuje nietykalność poselska. Trzeba więc dopiero uchwały izby, ażeby posłowie ci mogli być osadzeni w areszcie.

— Mowa Mussoliniego. Wielkie wrażenie w całym świecie wywołała mowa premiera włoskiego Mussoliniego. Zapowiedział on, iż w latach 1945-1950 zajdą w Europie poważne zmiany i że na te zmiany Włochy muszą być przygotowane i posiadać odpowiednią armię i flotę. Będzie to chwila — powiedział Mussolini — w której Włochy muszą zdobyć to, czego się im teraz odmawia. Są to słowa zwrócone głównie przeciwko Francji. Włochy bowiem mają pretensję do kolonii francuskich w północnej Afryce.

— Londyn przyjmował wspaniałego bohatera Atlantyku. Znany lotnik Lindbergh odwiedził na aeroplanie, na którym przeleciał ocean atlantycki, Bruksellę i Londyn. Wszędzie doznał wspaniałego przyjęcia. Zarówno król belgijski jak król angielski wręczył mu wysokie odznaczenia. Lindbergh odpłynie do Stanów Zjednoczonych na specjalnym statku, przysłanym z Ameryki i zabierze ze sobą swój aeroplan.

— Wojna w Chinach trwa w dalszym ciągu. Obecnie zwycięstwo przechyliła się na stronę partii północnej, wspomaganej przez Japończyków.

O tem, jak zmuszony byłem kraść owies ze starszym żołnierzem Boliłową

Miało się już pod październik 1920 roku. Nasze wojska przeszły Bug i pędziły bolszewików na Nowogródek na północy, na Równo w środkowym skrzydle. Jako korespondent wojenny jechałem wózkami za armją, by obejrzyć jedno z pól bitew, sławne kawaleryjską szarżą naszej konnicy na armję Budiennego.

Wiózł mi niejaki pan Wincenty Boliłowa, starszy żołnierz taborów. Na błotnistej czarnoziemnej równinie ciężko nam było jechać. Dzielny taborzysta co chwila zwracał się do mnie z jedną i tą samą uwagą:

— Kunie mi się zmachajom na ament.

W wyrazie jego oczu czytałem wyraźne uzupełnienie:

— Djabli tu pana nadali, żeby go wozić i konia męczyć.

Nie pomogła nawet okoliczność, że z przyjacielskiej naszej pogawki na pierwszemu postojowi wynikło, iż jesteśmy swojacy, że obaj pochodzimy z miechowskiego, że przeto trzeci kieliszek też nie zawadzi. Poczestunek poczęstunkiem, a nieporzebne męczenie koni niepotrzebnym męceniem koni, tego nic nie odmieni.

Z każdą wiorstą wzrok starszego żołnierza Boliłowy, obejmujący siodłowego gniadosza i naręcznego kasztana, stawał się coraz markotniejszy.

— Syćko bez to, co pan kapitan nie wiedzieli, coby było łatwiej piechtom — dawał mi delikatnie do zrozumienia, że i własne nogi zaniosą, gdzie trzeba.

Potem nastąpiła serja lekkich aluzji, że jako żołnierz i bez szarży do tego, powinienem wiedzieć, że wózek przystoi jedynie oficerom. (Szef naszego propagandowego oddziału ppułk. Dienstl-Dąbrowa ukostjumował nas wszystkich w mundury wojskowe, przez co staliśmy się «żołnierzami»). Udawałem, że nic nie rozumiem, jałem się nawet polityki przyświadczenia. Nie udobruchało to jednak pana Boliłowy. Wyłożył mi, z rozdrażnieniem w głosie, historję o wojnie, żołnierzu i koniu. Że człowiek się tyra na wojnie, to w porządku, bo primo jest głupi, następnie broni Ojczyzny; ale koń ma tam ojczyznę, gdzie żłób i przytem (a może dlatego) nie jest głupi. Nastąpiły przykłady z życia naręcznego kasztana i siodłowego gniadosza. Kaszan za żadne skarby nie ruszyłby z miejsca, gdyby go zaprzęgli na siodłową stronę, co jest dowodem jego genialności; gniadosz zaśie da się zaprzęgać i na siodłową i na naręczną stronę dysza, co znowu niezbiecie mówi o jego niezwykłości.

(c. d. n.)

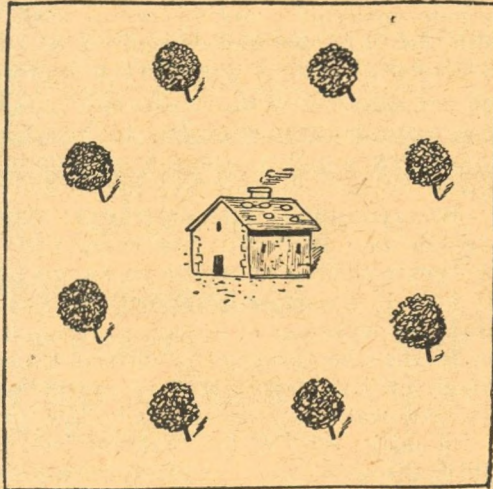
P. Ochrymowicz w kościele polskim.

Słynny w Stanach Zjednoczonych śpiewak i artysta przybył w tych dniach do Paryża. W niedzielę 29 maja śpiewał w kościele polskim, zachwycając rozległą skalą głosu i silnym wyrazem zgromadzonych w kościele. Po nabożeństwie wyraził mi pełne uznanie uczestnicy nabożeństwa, w pierwszym rzędzie p. Ambasadorowa i p. Kroczyński, organizator zaślony sceny polskiej w Paryżu.

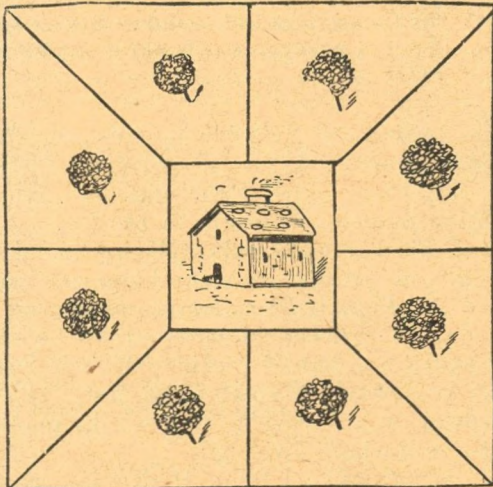
Zagadka rysunkowa n. 2

rozwiązały następujące osoby: Wacław Eliński, Franciszek Maciejewska, Ignacy Gaj, Józefa Miesianka, Regina Górka, Jan Muzyka, Stanisław Lapot, Stanisław Wysocki, Skotarczyk Stanisław, Szuffla Andrzej, Czesław Kowalak, Olejniczak, Stanisława Szmania, Zofja Saracyn, Józef Kaźmierczak, Władysław Borkowski, Stefania Urbańczyk.

Przy losowaniu nagrodę otrzymał **Kowalak Czesław** z departamentu Haute Vienne.



Rozwiązanie.



POWRÓT DO KRAJU

Czeladnik] rosznikarki doświadczony we wszystkich reperacjach broni myśliwskiej]może znaleźć] zaraz prace w [pracowni Jozef Splichal Kraków, ul. [Sławowska 16 [Polska. Do oferty należy dołączyć zyciorys świadectwa pracy i moralności.

WOLNE POSADY

Poszukuje się malzenstwa. Mąż ogrodnik, zona kucharka ktorzyby znali troche jezyk francuski lub niemiecki. Dobre świadectwa sa požądane. Należy się zwrócić listownie do p. A. Deheselle, Ferme Trianon par Luzaréhes (S.-et-O.)

ZAPŁACILI ZA PRENUMERATE

Hutna Stefania 13 fr. do 1.XII br.; Fila Bartłomiej 12 fr. do 1.XI br.; Długosz Stefania 24 fr. do 1.V 28; Stec Michał 13 fr. do 1.XI br.; Nazarówna 12 fr. do 1.X br.; Ptaszkówna Anna 12 fr. do 1.XII br.; Dedeluk Piotr 5 fr. do 1.VIII br.; Wieliczko Hipolit 12 fr. do 15.IX br.; Klepandy Paweł 6 fr. do 15.VI br.; Zamroziewicz 12 fr. do 1.VII br.; Niesuchowski 6 fr. do 1.VIII br.; Walczak Apolonia 12 fr. do 1.XI br.; Sinda Jan 12 fr. do 1.XI br.; Romaszewski Stan. 12 fr. do 1.XI br.; Fila Bartłomiej 12 fr. do 1.V 28; Kaźmierczak Tomasz 6 fr. do 1.VIII br.; Wojtalik Bronisław 12 fr. do 15.XI br.; Kujawska Anna 15 fr. do 1.VIII br.; Stelmach Marja 12 fr. do 1.XI br.; Rup Rozalja 6 fr. do 1.XII br.; Karolczak Ludwik 12 fr. do 1.XI br.; Rosa Jan 10 fr. do 1.X br.; Marchut Tekla 20 fr. do 1.III 28; Starzyk Emilja 15 fr. do 15.XI br.; Jędrzejczak Aniela 12 fr. do 1.VII br.; Baliński Szczepan 15 fr. do 1.I 28; Cierlik Stanisława 12 fr. do 1.XI br.; Sydor Anna 6 fr. do 1.VIII br.; Dmyterko Włodz. 12 fr. do 1.X br.; Malinowski Antoni 15 fr. do 15.IV 28; Orzech Józef 15 fr. do 1.XI br.; Wacław Maciej 24 fr. do 1.VII 28; Rasowski Jan 12 fr. do 15.VIII br.; Łażnia Józefa 12 fr. do 15.VIII br.; Dul Stefania 12 fr. do 15.IX br.; Popiołek J. 12.50 do 1.I 28; Szałowski Feliks 24 fr. do 15.5 28 Wasyliszyn Onufry 10 fr. do 15.X br.; Nowak Pelagja 20 fr. do 1.X br.; Leń Franciszek 15 fr. do 1.I 28; Wieczorek Piotr 10 fr. do 1.XI br.; Feliński Stanisław 12 fr. 1.VIII br.; Rapczyński Wikł. 12 fr. do 1.XI br.; Kamińska Genowefa 9 fr. do 1.I 28; Żądło Józef 6 fr. do 1.VII br.; Rosiek Władysław 6 fr. do 1.VII br.; Przygoda Czesław 6 fr. do 1.VII br.; Pietrzak Józef 6 fr. do 1.VII br.; Wasilewski Jan 10 fr. do 1.X br.; Kopek Piotr 12 fr. do 1.XI br.; Roniewicz Jan 24 fr. do 1.IV 28; Malinowski Antoni 10 fr. do 1.IX br.; Pazera Władysław 12 fr. do 1.I 28; Tenerowicz Stefania 6 fr. do 1.VII br.; Wienczek Antonina 25 fr. do 1.I 28; Mazur Helena 20 fr. do 1.XI br.; Złotnik Helena 12 fr. do 15.XI br.; Przybylska Agnieszka 12 fr. do 15.X br.; Bergandy Józef 12 fr. do 1.X br.; Wojtal Michał 12 fr. do 15.X br.

Patrz księgarnia na str. 8 mej.

Pierwsza polska szkoła SAMOCHODOWA im. Hallera

rekomandowana przez Komisję Egzaminacyjną
Jeżeli chcecie poprawić swój byt i mieć stały zarobek, powinniście uczyć się szoferki. Nasza szkoła wyuczy jazdy i mechaniki w 14 dniach z otrzymaniem : permis de conduire, « carte rose » i dyplomu szoferamechanika. Specjalny kurs dla zamieszkałych na prowincji. Lekcje praktyczne odbywają się codziennie rano i wieczorem. Znajomość języka francuskiego nie obowiązuje. Zapisy w biurze codziennie od 9 do 12 i od 2 do 7 i pół wiecz. w niedziele od 9 do 6 wieczorem bez przerw. Wszelkie informacje bezpłatnie.

11 Place de la Madeleine 11 — I-sze piętro

Métro : Madeleine. Autobus. S, D, AS, AB.
Od gare du Nord. Autobus AC. 10 minut piechotą.

Otwarcie nowej szkoły automobilowej.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do ogólnej wiadomości wszystkich Polaków, iż otworzyliśmy nowy oddział szkoły samochodowej im Hallera, 11, pl. de la Madeleine, Paris.

Celem naszej szkoły jest dianie możliwości naszym Polakom w jak najkrótszym czasie wyuczania się jazdy samochodowej i mechaniki. Osoby żące szybko ukończyć cały kurs, mogą natychmiast zgłaszać się do nas i w ciągu dwóch tygodni gwarantujemy im zdanie egzaminu.

Uczniowie przyjeżdżający z prowincji, zaraz nazajutrz uczyć się jazdy na samochodzie, po ulicach Paryża. W ten sposób uczniowie od razu przywykają do ruchu wielkomiejskiego. Jednocześnie uczniowie mają sposobność uczyć się u nas mechaniki, pod kierownictwem najlepszych naszych instruktorów.

Kończąc, uczeń naszej szkoły jest pewnym, że w razie popsucia się maszyny, może ją sam zreperować.

Przeszedłszy szkołę im. Hallera i mając «carte rose», uczeń jest zupełnie pewnym, że może swobodnie kierować samochodem w jakimkolwiek bądź miejscu, w kraju, Europie i Ameryce. Oprócz tego uczniowie otrzymują dyplom z naszej szkoły, z mianowaniem szoferamechanika.

Przyjęliśmy taką metodę nauki, aby jak najmniej uczniów karcić lekcjami teoretycznymi, gdyż naszym życzeniem jest, aby uczniowie znali mechanikę praktycznie i byli prawdziwymi rzemieślnikami. Naturalnie nie każdy może zaraz przyjechać do Paryża, więc dla takich uczniów posyłamy lekcje przygotowawcze, materiały, który jest naprawdę niezbędny dla nauki wstępnej.

Każdemu przyjeżdżającemu uczniowi z prowincji, polecamy tani pensjonat.

Adresować: Auto-Ecole, 11, Place de la Madeleine, Paris.

Z POLSKI

Wybory w Warszawie do Rady miejskiej, dokonane na podstawie dotychczas istniejącego sześcioprzymiotnikowego prawa wyborczego mają duże znaczenie dla zorientowania się co do przyszłych wyborów do parlamentu. Wybory ogólne prędzej czy później muszą nastąpić, pomimo, że rząd obecny radby utrzymać istniejący stan rzeczy: silny i prawie że nieodpowiedzialny gabinet, słaby, w inercji pozostający sejm. Właściwie wybory powinny mieć miejsce na jesieni tego roku, lecz możliwym będzie ich przesunięcie ze względu na uchwalenie budżetu, aż do wiosny roku 1928.

Ostatnie wybory warszawskie są do pewnego stopnia odzwierciedleniem nastrojów w społeczeństwie. Do pewnego stopnia, powtarzam, gdyż skład ludności naszej stolicy i skład sił poszczególnych grup nie może być brany za wierny obraz całej ludności Polski. Przeto refleksje, jakie nasuwają się po dniu 23 maja, wnioski na ich podstawie powzięte muszą być przyjęte z pewną dozą mądrego krytycyzmu.

Rezultat wyborów warszawskich (120 mandatów razem), jest następujący:

Lista prawicowa (K. O. P. S.) uzyskała mandatów 47 (dotąd miała 61). Lista socjalistyczna 28 (dotąd 23), lista N. P. R. 2 (dotąd 2), lista obozu «sanacji» 16 (dotąd żadnego), listy żydowskie, Bund 7 (dotąd 5), Poalesion 3 (dotąd 2), Klub żydowsko-narodowy 15 (dotąd 18), ortodoksi 2 (dotąd 2). Żydzi razem 27 (dotąd 27).

Wszystkie inne listy, a było ich aż 27, nie uzyskały potrzebnej ilości głosów (12.720), żadnego mandatu nie zdobyły.

Oddano głosów 399.217 na 626.000 uprawnionych do głosowania, czyli 65 i pół procent. Unieważniono głosów 66.000, przeważnie te, które padły na listę komunistyczną, która to lista od początku była traktowana jako nieistniejąca i nieważna. Z powyższego zestawienia wynika, że kosztem Zw. Lud. Narodowego i Ch. Demokr. zwiększyła się ilość mandatów P. P. S. i wyrosło nowe ugrupowanie t. zw. «sanacji» (klub mieszczański Rosseta odgrywa w niem dużą rolę). Wśród żydów, którzy utrzymali swój stan posiadania nastąpiło drobne przesunięcie na rzecz odcieni radykalnych Bund i Poalec. Wysoka liczba komunistów tłumaczy się poczęści rozbićciem głosów żydowskich, którzy na tę liczbę głosowali. Według obliczeń na 120 mandatów żydzi zgrupowani mogli byli otrzymać 40, a otrzymali 27.

Jakież więc wniosek nasuwa się z przeglądu tych cyfr? Rezultat wyborów uniemożliwił rządy jednej grupy. W łonie rady miejskiej. Partje muszą pójść na kompromis, by znaleźć większość zdolną do działania. Kto ją utworzy? Przewidzieć niepodobna! Zależy od okoliczności i ustępstw, jakie muszą mieć miejsce, jeśli wogóle jakieś porozumienie ma nastąpić. A tak trudno o każde porozumienie w Polsce! Cenną jest rzeczą indywidualizm i Polak w charakterze znaczną jej dozę posiada. Lecz z drugiej strony ileż on nam szkody przynosi? Jakże dalecy jesteśmy od ducha łączności, organizacji, jaki cechuje anglosasów, Anglików, Amerykan, a w szczególności Niemców? Patrząc na ostatnie wybory do rady miejskiej, na skład dawnych sejmów i obecnego parlamentu, dochodzi się do przekonania, że rzeczywiście przy obecnym stopniu uświadczenia społecznego i narodowego naszych obywateli, dzisiejsza podstawa reprezentacji — ordynacja wyborcza — jest zła, bo uniemożliwia racjonalne funkcjonowanie organów, według jej przepisów wybranych, jest zła, bo stała się gruntem, na którym pasorzytuja demagogdy, mydląc oczy spokojnemu obywatelowi, jest nieodpowiednia, bo sztucznie zaszczepiona na naszym gruncie na wzór ustawodawstw zachodnio-europejskich staje się przyczyną zastoju, a nie po-

stępu, tamuje nasze ruchy, jak suknia cudza, za długa, co pęta nogi i utrudnia zamiast ułatwiać. Od tego, czy czynnik odpowiedni zechcą wyciągnąć wnioski z nabytego doświadczenia i przedsięwzjąć środki zaradcze przeciw absurdalnym wyborom, które w przyszłości nastąpić mogą — zależeć będzie masę w naszym życiu politycznym, społecznym i gospodarczym. Życzyć by sobie tylko należało, by te plany znalazły urzeczywistnienie dziś jeszcze, zanim spodziewane wybory do sejmu i senatu rozpętają agitację i przyćmią w głowach naszych polityków i mężów stanu spokojny, logiczny i trzeźwy sposób myślenia.

W sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu, prezes klubu Zw. Ludowo-Narodowego, pos. Głabiński rozesłał do prezesów klubów narodowych zaproszenia na konferencję porozumiewawczą, na dzień 28 maja. W razie, gdyby porozumienie między Zw. L. N. a Ch. D. doszło do skutku, ich wspólny wniosek reprezentujący 1/3 część głosów w Sejmie, mógłby być przedłożony P. Prezydentowi Rzeczypospolitej, który w myśl konstytucji zwołałby posłów na nadzwyczajną sesję. Czy Prezyd. Rzeczyp. w tym wypadku skorzysta ze swego prawa? Oto zagadka, którą rozwiązanie reporterzy stołeczni na próżno starają się wybadać w sferach rządowych.

Deficyt Bilansu handlowego za miesiąc kwiecień wyniósł 28.784 zł. przy eksporcie 119.411.000 zł. Już od paru miesięcy notowaliśmy spadek dochodów (77.1 milionów zł.; 4.4 milj.; 0.43 milj.). Faktem jest, że niedobór ten odbija się na bilansie płatniczym, którego główną podporę stanowił czynny bilans handlowy. Sądzić należy, że aż do zniw sytuacja nie ulegnie znacznej zmianie na lepsze.

Generał Sosnkowski został mianowany inspektorem generalnym armji, i przejął swe funkcje od generała Żeligowskiego, który został przeniesiony w stan rozporządzalności.

Wybory gminne w Rybniku na Górnym Śląsku dn. 17.5 wykazały znaczny wzrost sił polskich. Listy polskie otrzymały: P. P. S. 2 głosy, Przedmieście 6, Śródmieście 9, Logata i Poruszowiec 4, razem 21 głosów.

Listy niemieckie otrzymały tylko 9 mandatów tracąc 4 mandaty w porównaniu z rokiem zeszłym.

Ku czci św. Franciszka z Assyżu odbędą się w Warszawie 11, 12, 13 czerwca bieżącego roku wielkie uroczystości z okazji 700 letniej rocznicy Jego śmierci. Prócz nabożeństw kościelnych projektowana jest Akademia w sali Ratuszowej, a w niedzielę 12.6 wielki manifestacyjny pochód z relikwiami świętego.

Katastrofa lotnicza na Helu. Hydroplan wojskowy w Jastorni na oczach zgromadzonych letników zawadził przy lądowaniu o czubki drzew, i straciwszy równowagę runął na ziemię, grzebiąc pod swemi szczątkami pilota, Mlickiego. Mechanika, kaprala Świętołuckiego, ciężko rannego odwieziono do szpitala i istnieje nadzieja utrzymania go przy życiu.

Aresztowanie współników Kesslera. Swego czasu donosiliśmy o defraudacji 1.500.000 zł. przez b. urzędnika pocztowego w Katowicach, Kesslera. Otóż policji wrocławskiej udało się przytrzymać żonę defraudanta i jednego ze spółników, przy których znaleziono przeszło milion 400 tysięcy zł. Pieniądze te mają być wkrótce przekazane władzom polskim, zaś co do wydania osoby Kesslera sądom polskim, toczą się między oboma rządami pertraktacje.

Zjazd lekarzy słowiańskich rozpoczął się w Warszawie w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego uroczystym zebraniem w auli uniwersyteckiej w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej. Po skończonych pracach uczestnicy zjazdu rozjadą się po Polsce w celu bliższego zapoznania się z jej kulturą i bogactwami.

Maciej Załęski.

WAŻNE DLA WSZYSTKICH

Jedyne biuro zleceń towarzystwa francusko-polskiego

« UNIVERSUM »

18, rue Jean-Jacques Rousseau
obok rue St-Honoré, PARIS (1^{er})
métro Louvre Tel. : Louvre 02-10
otwarte codziennie

od 2 do 7 wieczór, w niedziele i święta od 9 do 12 i od 2 do 6 po południu.

Przygotowanie papierów do ślubu.

Urzędowetłumaczenia. Legalizacja dokumentów.

Załatwienie wszelkich spraw i zleceń i t. d.

Kompletnych informacji udziela się bezpłatnie.

Jedyny polski sklep ubiorów damskich

W PARYŻU

pod firmą, « Sabine »

61, rue de Belleville, PARIS

métro Belleville

Poleca Rodakom :

Najpiękniejsze suknie balowe i codzienne oraz wszelki wybór sukien letnich z « crêpe de Chine » w desenie, począwszy od fr : 129.

Palta jedwabne z podszewką w całości fr : 125. Wszelki wybór eleganckich sukien, palt, futer i kostjumów z własnych fabryk, po cenach fabrycznych, jak również pończochy, trykotaże, torebki, damskie, szale, kwiaty.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie, po podaniu adresu. Zamówienia listowne przesyłamy za zaliczeniem po podaniu, koloru, ceny i rozmiarów. Nieodpowiednie przesyłki zamieniamy natychmiast. Dla wygody klienteli magazyny są otwarte w niedziele i święta. Specjalne salony do przymiarki. Wszelkie obstaunki wykonujemy w ciągu 24 godzin, bez podwyżki cen.

Zwracamy kosztą taksi.



MANUALIK DZIECI MARJI

Zawiera pouczenia o Dzieciach Marji, nauki o cnotach, mnóstwo modlitw i litanji, dużo pieśni kościelnych. Str. CX × 434 Piękny format i oprawa płócienna, brzegi złote..... 24 fr.

» » » » 20 fr.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchécoslovaque)

kilogram białego dartego 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 80 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za zaliczką pocztową. Opakowanie się nie oblicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbkę darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.



Najstarszy polski sklep

założony w roku 1909

Bizuterji Zagarków i
Instrumentów
Muzycznych

ARMAND



Pod Zarządem
Marji
Jawdyńskiej

POLECA RODAKOM :

Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy.....	55 fr.
Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów ..	75 fr.
Zegarek nakręcany co 8 dni, czarny lub nik ..	95 fr.
Zegarek firmy Lip czarny lub niklowy, mechanizm ancre 15 rubinów ..	145 fr.
Zegarek, srebrny, mechanizm zbardzo staranny ..	125 fr.
Zegarek, damski, czarny lub niklowy ..	75 fr.
Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny ..	95 fr.
Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm ancre, 15 rubinów ..	165 fr.
633 Budziki ..	48 — 38 —
235 Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów ..	150 fr. 225 fr.
248 Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony. 26 fr. 80 tonów ..	36 fr.
342 Fonografy ..	325 fr. 375 fr. 425 fr.
457 Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr. 235 fr.	265 fr.
304 Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerales ..	6 fr. 10 fr.
317 Brzytwy w doskonałym gatunku ..	20 fr. 24 fr. 30 fr.
412 Grzeblenie z prawdziwego rogu, mocne ..	7 fr. 9 fr. 12 fr.
447 Szczotki do włosów ..	10 fr. 12 fr. 14 fr.
502 Lusterka w niklowych ramkach ..	18 fr.
201 Mydło do golenia w metalowym futerales ..	4 fr.
907 Seizoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy ..	8 fr. 12 fr.
612 Maszynka do strzyżenia włosów ..	49 fr. 55 fr.
Pędzle do golenia w doskonałym gatunku 6 fr. 9 fr.	12 fr.
Bindy do włosów ..	4 fr. 6 fr.

Dla każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLAKA WE FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysyła się po otrzymaniu przekazu pocztowego mandatu (postę), który nadesłać należy pod adresem :

Bijouterie Armand
33, Faubourg Saint-Antoine
PARIS (XI^e)

Powyzszy adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką pieniędzy to napiszcie do nas nadmienając jaką nam sumę przesyłać chcieli a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystarczy oddać na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

ZNIŻKA CEN

NA WSZYSTKICH TOWARACH

Płyty polskie 17 frs

Żądajcie naszych bezpłatnych katalogów

POLDOM, 15, rue des Petites-Écuries, PARIS (X)

Métro : Château-d'Eau w niedziele i święta od 5-7 pp.

GIELDA

W PARYŻU płacą (kurs przeciętny)

Za 1 złoty	Frs :	2 85
Za 1 funt szterlinga	Frs :	123
Za 1 dolara	Frs :	25

W WARSZAWIE :

Za 1 franka	Złp.:	0 24 (grosze)
Za 1 funt sterling		45
Za 2 dolara		9

KALENDARZ

Maj 31 dni. — Czerwiec 30 dni.

- | | |
|-------------------------------|-------------------------|
| 5. Niedziela. Zesłanie Ducha. | 9. Czwartek. Felicjana. |
| 6. Poniedziałek. Norberta. | 10. Piątek. Małgorzaty. |
| 7. Wtorek. Roberta. | 11. Sobota. Barnaby. |
| 8. Środa. Medarda. | |

"POLEXPRESS"

Polskie biuro podróży w Paryżu

3, rue Chauveau-Lagarde, Paris, VIII^e.
wykonuje wszelkie zlecenia w zakresie podróż-
nictwa i wymiany walut.

Bilety kolejowe 3 i 4 klasy-Bilety okrętowe-wizy-
zakup i sprzedaż złotych polskich i dolarów-
informacje i mandaty bezpłatnie.

Lekarz-Polak

Franciszek Brabander

b. ekstern szpitali m Paryża przyjmuje rano od 11
do 12 i po poł. od 3 do 6 w niedzielę od 10 tej rano
CHOROBY WEWNĘTRZNE, SKÓRNE I DRÓG MOCZOWYCH
Ceny Specjalne dla Robotników

21, Boulevard Port-Royal, 1 piętro na lewo (Métro Vavin)
Uwaga : 21, nie 21 bis. Tél. Gobelin, 51-07.

Adwokat Przysięgły Jerzy LÉWIŃSKI

5, rue Boudreau (près Opéra) Paris (9^e)
Métro : Opéra Tel. Central 94-37 — 94-66
przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 6.

Sprawy karne, cywilne, handlowe i administracyjne. Papiery
do ślubu. Legalizacja dokumentów pełnomocnictwa. Akta
rejentalne. Spadki, wypadki przy pracy, naturalizacja, porady
listowne i osobiste. Mówi się po polsku i niemiecku.

Dr. RYPKO i Dr. VIALARD

17, rue Réaumur, PARIS

Métro : Réaumur-Sébastopol lub Arts et Métiers lub Temple lub République.
DOKTORZY SPECJALIŚCI

Choroby mocz u obojga płci weneryczne, syfilis, tryper, chankier, choroby
skórne, niemoc płciowa. Choroby, krwi, nerwów, serca, płucne,
żołądka i brzusne. Bóle i reumatyzmy.

Nowe metody leczenia :

Elektryczność, serum, zastrzykami. Analizy krwi, mocz u, ropy i t. p.
Codziennie od 9 rano do 9 wiecz, w niedzielę od 9 rano do 6 wiecz.
Mówi się po polsku, francusku, niemiecku. Dla robotników i urzędników
ceny niższe.

Polska LECZNICA UNIVERSELLE

5, rue Euryale-Dehaynin, PARIS 19. (na parterze)

Métro : Jaurès. Tramwaje N^o 29, 21, 51. Autobus M.

OPERACJE, CHOROBY PŁUC, SERCA, ŻOŁĄDKA, SKÓRNE
WENERYCZNE, KOBIECE, USZU, GARDŁA I NOSA. PRO-
MIENIE. LABORATORJUM NAJNOWSZE METODY LECZENIA
NIEDAWNO ZOSTAŁ OTWARTY ODDZIAŁ DENTYSTYCZNY.

Przy klinice

b. Naczelny Lekarz 30 p. Str. Kaniowskich
DOKTOR POLSKI

Przy wypadkach przy pracy leczenia darmo.

Przyjęcia : w dniu powszednim od 10—12 i od 4—7 popołudniu.
Przez tego we wtorki i czwartki do 8 w. W niedzielę od 9 — 12 rano.

Książki do nabożeństwa

Klucz do nieba, stron 256, oprawa, skórkowa,
czarna, złote brzegi cena 22 fr.

Zbiorek modlitw, stron 256, oprawa wykwin-
tna, kościana, biała złote brzegi. cena 12 fr.

Anioł Stróż. stron 190, oprawa ładna, imitacja
skorki, złote brzegi. cena 12 fr.

Jezus. Marja, Józef, stron, 254, ładna, imitacja
skorki, złote brzegi. cena 10 fr.

Chleb anielski, stron 256, oprawa skórkowa
czarna, złote brzegi. Cena 22 fr.

DENTYSTA-LEKARZ E. SMULAR

z paryskiego fakultetu medycznego

Leczenie i rwanie zębów. Najnowsze sposoby bez bólu.

Korony sztuczne, mostki. Dla niezamożnych zniżki.

Przyjmuje codziennie od 9 ran. do 8 wiec. w niedzielę do 2 pop.

48, rue Dunkerque. Métro: Gare du Nord, Barbès, Anvers. Tél. Trudaine 42-79

Lecznica polska w Paryżu

Choroby wewnętrzne, weneryczne, krwi, skóry, choroby
kobiece, zabiegi chirurgiczne.

Najnowsze metody leczenia za pomocą elektryczności.

Reumatyzm.

Przyjęcia codziennie od 9-rano do 12 i od 2-jej do 9-jej wiecz. W niedzielę
i święta od 9-jej do 12-jej rano.

Adres : 18, rue Malher, Paris IV. Pierwsze piętro.

Métro : Saint-Paul.

Telefon Arch. 45-33.

Jedyny Polski Tłómacz

PRZYSIĘGŁY

przy najwyższych sądach francuskich

KAROL SMÓLSKI

96, Bd. Montparnasse -- Paris (14^e)

METRO : VAVIN I MONTPARNASSE

wykonywuje w najprędszym czasie urzędowe tłu-
maczenia ze wszystkich języków po cenach bardzo
przystępnych :

Specjalne Ceny

dla robotników i studentów.

Reumatyzm, bóle Liska.

są natychmiast usuwane przez pigułki : Nowe
odkrycie naukowe : Polecane przez najznakomit-
szych lekarzy. Powodzenie wszechświatowe ! Pu-
delko 6 fr, 80, Potrójne pudełko 19 fr. Wysła się
za zaliczką pocztową, albo na
mandat-carte-postal,

Laboratorium Syris,
6, boulevard Arago, Paris.

Le Gérant : P. NEVEU.